

US Open 2026. Hubert Hurkacz w drugiej rundzie!

maciej · 1 września, 2026



Hubert Hurkacz (47. ATP) w poniedziałek 31 sierpnia 2026 roku, bardzo późnym wieczorem czasu polskiego, zameldował się w drugiej rundzie gry pojedynczej mężczyzn wielkoszlemowego turnieju US Open 2026 rozgrywanego w Nowym Jorku. W czterosetowym, trwającym 2,5 godziny meczu Polak pokonał 6:4, 4:6, 6:1, 6:1 niżej notowanego w światowym rankingu Damira Dżumhura (104. ATP), doświadczonego 34-letniego tenisistę z Bośni i Hercegowiny.

Faworytem poniedziałkowego meczu był Hubert Hurkacz, ale rozpoczął pojedynek źle. Przede wszystkim nie funkcjonował należycie serwis Polaka. W gemie otwierającym spotkanie Hubi utrzymał jeszcze podanie, broniąc wcześniej break-pointa, ale dwa kolejne własne gemy serwisowe przegrał. Oznaczało to, że Damir Dżumhur objął w secie otwarcia prowadzenie 4:1, mając przewagę dwóch przełamań.

Urodzony we Wrocławiu polski tenisista już w kolejnym gemie odrobił jednak część strat i wszystko było jeszcze w tym secie możliwe. Co najważniejsze, Hubert Hurkacz złapał wreszcie właściwy rytm i już się w tej partii nie zatrzymał. Coraz lepiej i pewniej grający Hubi wygrał cztery kolejne gemy, w tym ósmy oraz dziesiąty przy podaniu przeciwnika, zwyciężając w trwającym 37 minut secie otwarcia 6:4.

Druga odsłona pojedynku, podobnie jak pierwsza, nie rozpoczęła się dobrze dla Polaka. Tenisista z Bośni i Hercegowiny przerwał na początku serię pięciu przegranych przez siebie gemów, przełamując Hurkacza i obejmując prowadzenie 1:0. Hubi natychmiast odpowiedział re-breakiem, po czym obaj tenisiści po raz pierwszy utrzymali swoje podania.

Wydawało się, że Hubert Hurkacz ponownie wraca na właściwe tory. Tymczasem w piątym gemie po raz kolejny stracił serwis i znów musiał odrabiać straty. Dwie szanse na natychmiastowe odrobienie przełamania podopieczny trenera Gillesa Cervary zmarnował w gemie szóstym. Kilkanaście minut później znalazł się

w bardzo trudnym położeniu — przegrywał bowiem 2:4 oraz 0:40 przy własnym serwisie.



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Ostatecznie w siódmym gemie, trwającym ponad dziewięć minut, Hubert Hurkacz utrzymał podanie, broniąc łącznie pięciu break-pointów. Możliwość odwrócenia losów seta wciąż więc istniała.

Tym razem Bośniak przewagi jednak nie roztrwonił. Po 46 minutach wygrał drugą partię 6:4 i doprowadził w pojedynku do remisu 1:1 w setach.

Przed trzecią partią meczu Hubert Hurkacz skorzystał z przerwy toaletowej, dlatego wznowienie gry nastąpiło nieco później. Po powrocie na kort Hubi utrzymał serwis, a w kolejnym gemie zdobył przełamanie i objął prowadzenie 2:0. Po błyskawicznie wygranym gemie serwisowym prowadził już 3:0.

W tym secie tenisista z Bośni i Hercegowiny przeżywał wyraźną zapaść i nie był już w stanie wrócić do gry. Po raz drugi z rzędu nie utrzymał podania, popełniając przy tym podwójny błąd serwisowy. Hurkacz prowadził 4:0, a Džumhur w całym, trwającym zaledwie 29 minut secie zdołał wygrać tylko jednego gema.



Ta odsłona meczu była jednostronnym popisem Huberta Hurkacza, który zwyciężył 6:1 i wyszedł na prowadzenie 2:1 w setach. Przed czwartym setem z przerwy toaletowej skorzystał Damir Džumhur, ale Bośniakowi dłuższa przerwa nie pomogła tak bardzo, jak wcześniej Hubertowi Hurkaczowi.

Rywalizacja na korcie nr 4 nie była już tak jednostronna jak w trzeciej partii, ale Polak w długim pierwszym gemie przełamał serwis rywala i objął prowadzenie 1:0. Po walce utrzymał własne podanie, podwyższając prowadzenie na 2:0. Przewagi już nie roztrwonił.

Przy wyniku 3:0 dla Polaka, z przewagą dwóch przełamań, wyraźnie cierpiący Damir Džumhur skorzystał z pomocy fizjoterapeuty. Bośniak już wcześniej trzymał się za biodro. Wrócił jeszcze do gry, lecz mając problemy

nawet z normalnym poruszaniem się, nie był już w stanie zagrozić Polakowi.

Ambitny tenisista z Bośni i Hercegowiny, utrzymując podanie w piątym gemie czwartego seta, poprawił wynik na 1:4, lecz na więcej Hubert Hurkacz już nie pozwolił. Polak zakończył pojedynek jeszcze jednym przełamaniem.

Hubert Hurkacz zamknął mecz zwycięstwem, wygrywając czwartego seta 6:1 oraz cały czterosetowy pojedynek 6:4, 4:6, 6:1, 6:1.

Dobrze, że Hubi, choć widział problemy zdrowotne rywala, zdołał do końca zachować koncentrację i zakończyć pojedynek, wygrywając dwa ostatnie gemy. Przy wyniku 4:1 w Nowym Jorku zaczął bowiem padać deszcz i istniało niebezpieczeństwo, że mecz zostanie przerwany.

Warto również przypomnieć, że Hurkacz i Dżumhur zmierzyli się ze sobą po raz drugi. Dziewięć lat temu, w meczu Pucharu Davisa, górą był Bośniak, który pokonał rozpoczynającego wówczas poważną karierę Huberta Hurkacza.

KANWA
APARTAMENTY

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA



Hubert Hurkacz po raz siódmy zameldował się w 1/32 finału US Open. Tej fazy nigdy wcześniej w Nowym Jorku nie przebrnął. Jak będzie tym razem?



Kamil Majchrzak poznał rywala

Dodajmy jeszcze, że swojego przeciwnika w drugiej rundzie poznał już Kamil Majchrzak.

O awans do 1/16 finału Polak zagra z rozstawionym z numerem 22 tenisistą z Monako, **Valentinem Vacherotem**. W poniedziałek Vacherot pewnie, w trzech setach, pokonał 6:2, 6:3, 7:5 Amerykanina Aleksandara Kovacevica.

Przed Kamilem Majchrzakiem zatem bardzo trudne zadanie, ale polski tenisista z pewnością nie stoi na straconej pozycji.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/us-open-2026-hubert-hurkacz-w-drugiej-rundzie/>